



Amunicja chemiczna w Polskiej Wyłącznej Strefie Ekonomicznej

Po zakończeniu II Wojny Światowej, działając w myśl postanowień Porozumienia Poczdamskiego (podpisanego w sierpniu 1945 r.), koalicja antyhitlerowska przystąpiła do niszczenia pozostałości arsenału wojennego Państw Osi (amunicji chemicznej oraz konwencjonalnej). Za najlepszą i najtańszą metodę uznano zatopianie tego rodzaju bojowych środków w morzach (w tym w Morzu Bałtyckim). W wyniku tych działań do Bałtyku trafiło około 250 000 ton amunicji, w tym 38 ton broni chemicznej. Oficjalnymi miejscami zatapiania amunicji chemicznej na Bałtyku są: Głębia Gotlandzka, Głębia Bornholmska oraz cieśnina Mały Bełt.

Zebrana dokumentacja oraz zeznania świadków wskazują, że amunicja chemiczna została zatopiona także w rejonach na wschód (ok. 8 000 ton) oraz na południowy zachód (ok. 15 000 ton) od wyspy Bornholm. Jednak zarówno ilość jak i rodzaj znajdujących się tam bojowych środków trujących jak dotąd nie zostały zweryfikowane, przez co są to wciąż dane nieoficjalne.

W rzeczywistości, za rejon występowania amunicji chemicznej można uznać całą południową część Bałtyku, gdyż ze względu na niedoskonałość sprzętu nawigacyjnego obszary zatopień nie zawsze precyzyjnie określano. Amunicję topiono także podczas transportu, a ta, która znajdowała się w drewnianych skrzyniach utrzymywała się na powierzchni morza i mogła dryfować na znaczne odległości.

W Polskiej Strefie Ekonomicznej wytypowano pięć rejonów, w których istnieje ryzyko porażenia ludzi lub skażenia statków zatopioną bronią chemiczną (nieoficjalnie mówi się o 60 takich miejscach). Są to okolice:

- Bornholmu na pograniczu z Duńską EEZ (głębokość 70-105 m; bomby, amunicja artyleryjska, miny oraz pojemniki z iperytem, związkami arsenu, chloroacetofenonem),
- Dziwnowa (głębokość 10-12m; pociski artyleryjskie z iperytem, luizytem, Clark I oraz Clark II),
- Kołobrzegu (głębokość 65 m; bomby, amunicja artyleryjska, miny oraz pojemniki z iperytem, luizytem, Clark I i Clark II, chloroacetofenonem),
- Darłowa (głębokość 90 m; bomby z iperytem) oraz
- Helu (głębokość 105 m; bomby, amunicja artyleryjska, miny oraz pojemniki z iperytem, luizytem, Clark I i Clark II, chloroacetofenonem).

Jednak największym nieoficjalnym rejonem na polskich wodach jest Głębia Gdańska, gdzie wg. niektórych źródeł zatopiono około 60 ton amunicji zawierającej gaz musztardowy. Obecność produktów rozkładu iperytu i adamsytu potwierdzono także w osadach Rynny Słupskiej w badaniach programów CHEMSEA (*Chemical Munition Search and Assessment*), MODUM (*Towards the Monitoring of Dumped Munitions Threat*) oraz DAIMON (*Decision Aid for Marine Munitions*).

Obszary przeznaczone pod inwestycję Morskich Farm Wiatrowych zlokalizowanych w Polskiej Wyłącznej Strefie Ekonomicznej znajdują się poza oficjalnymi miejscami zatopień bojowych środków trujących, jednakże częściowo przecinają się one z trasami konwojów transportujących

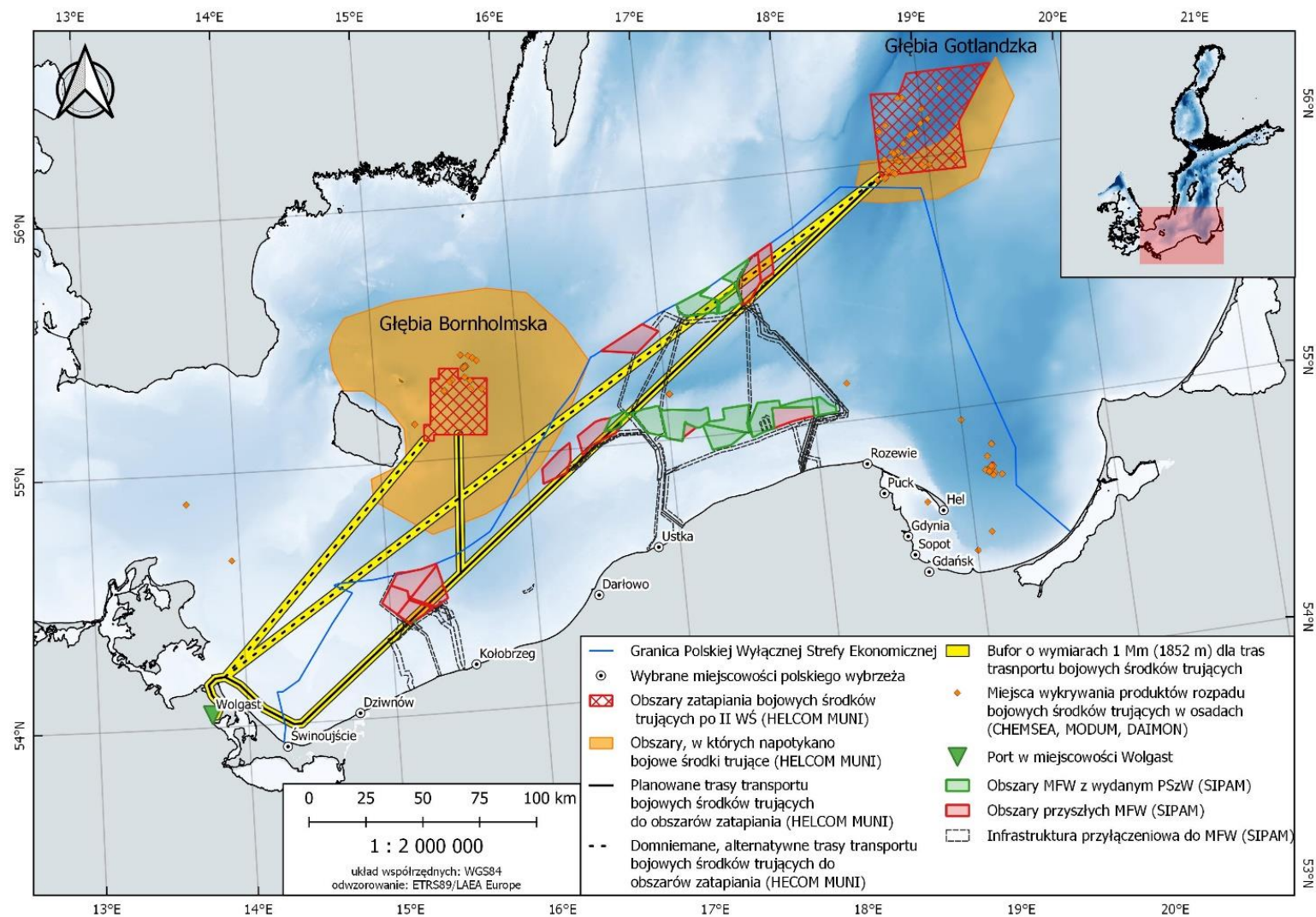


broń chemiczną z portu w miejscowości Wolgast, gdzie była ona masowo składowana, do jednego z oficjalnych miejsc zatapiania zlokalizowanego w obszarze Głębi Gotlandzkiej (rys. 1). Przyjmuje się, że podczas prowadzenia tych operacji w okresie między majem a wrześniem 1947 roku w wodach Głębi Gotlandzkiej zatopiono ok. 2000 ton broni chemicznej w postaci bomb (częściowo zapakowanych w drewniane skrzynki), granatów, a także beczek z bojowymi środkami trującymi. Niewykluczone jest, że do zrzutów dochodziło jeszcze w trakcie transportu ładunku. Nie można również jednoznacznie stwierdzić wzdłuż której z tras realizowane były transporty. Dane zawarte w raporcie grupy HELCOM MUNI wskazują na istnienie przynajmniej dwóch tego typu tras. Obie z nich są zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie Morskich Farm Wiatrowych w Polskiej Wyłącznej Strefie Ekonomicznej. Fakt ten dopuszcza możliwość zdryfowania w rejony planowanych inwestycji obiektów wrzucanych do wody przed dotarciem do wyznaczonych obszarów zatapiania. Jednocześnie można przyjąć, że maksymalna ilość amunicji chemicznej zatapianej w trakcie transportu do desygnowanych miejsc zrzutów nie przekroczyła 50% jej całkowitej masy, tj. ok. 1000 ton. Dodatkowo, jak wynika z danych Komisji Helsińskiej, do ostatniego przypadku kontaktu bojowych środków trujących (bryła iperytu pochodząca z bomby KC 250) z jednostką rybacką w obszarach zlokalizowanych w sąsiedztwie MFW (55,25N i 17,01E) doszło w 2001 roku. Świadczy to o stale istniejącym niebezpieczeństwie związanym z napotykiem bojowych środków trujących na dnie oraz w wodach Bałtyku Południowego.

Na podstawie zaprezentowanych informacji można przyjąć, że realne jest ryzyko związane z występowaniem amunicji chemicznej w sąsiedztwie Morskich Farm Wiatrowych zlokalizowanych w Polskiej Wyłącznej Strefie Ekonomicznej lub bezpośrednio w obszarach wyznaczonych pod inwestycje. Tego typu zanieczyszczenia mogą stanowić bezpośrednie zagrożenie dla realizacji przedsięwzięć związanych z tworzeniem infrastruktury MFW. Jednakże, bazując na aktualnym stanie wiedzy, nie można precyzyjnie określić skali tego ryzyka. W związku z tym zaleca się przeprowadzenie szczegółowych badań obszarów przeznaczonych pod realizację inwestycji Morskich Farm Wiatrowych zlokalizowanych w Polskiej Wyłącznej Strefie Ekonomicznej pod kątem detekcji amunicji chemicznej i bojowych środków trujących na powierzchni dna i w osadach budujących podłoże morskie.

Zespół autorski:

dr. hab. Jacek Bełdowski, prof. IO PAN
mgr Miłosz Grabowski



Rysunek 1. Wizualizacja lokalizacji Morskich Farm Wiatrowych w Polskiej Wyłącznej Strefie Ekonomicznej wraz z trasami transportu amunicji chemicznej i bojowych środków trujących do miejsc ich oficjalnego zatapiania (Głębka Bornholmska i Głębka Gotlandzka)